ID32456

Wymowa amerykańskiego budżetu:
20 tys. dolarów na zabicie partyzanta
53 dolary na wychowanie każdego dziecka

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska analizuje poszczególne pozycje preliminarza budżetowego, który prezydent Nixon przedstawił ostatnio Kongresowi. Stwierdza się przy tym m. in. rażącą dysproporcję między wydatkami o charakterze wojskowym, a kredytami przeznaczonymi na różne pilne potrzeby wewnętrzne. „New York Times" stwierdza, że w tym porównaniu **mizernie wypadają programy w dziedzinie zwalczania nędzy, kryzysu miast, komunikacji, oświaty, ochrony zdrowia.** „Associated Press" podkreśla, że nowy budżet federalny pociągnie za sobą obciążenie każdego obywatela USA, bez względu na wiek i płeć, przeciętnie sumą blisko tysiąca dolarów. Z tego przypadnie na wydatki związane z obroną 358 dolarów. Demokratyczny członek Kongresu Clay obliczył, że administracja Nixona wydaje **20 tys. dolarów na zabicie każdego partyzanta wietnamskiego, a tylko 53 dolary na wychowanie każdego amerykańskiego dziecka.**

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXV, nr 29 (7948) Środa, 4 lutego 1970 r. Cena 50 gr

W basenach portu rybackiego i wzdłuż brzegów od strony zatoki w granicach miasta Hel zimuje około 200 łabędzi. Królewskie ptaki w grupach od 10 do 20 sztuk krążą po płytkich akwenach wolnych od lodu i wydłubują z dna korzonki wodorostów. W ten sposób zdobywany pokarm nie wystarcza ptakom, które chętnie korzystają z dokarmiania. Najchętniej jedzą chleb i bułki.

Na zdjęciu: dokarmianie łabędzi na plaży helskiej.

Fot. Wł. Nieżywiński

Konferencja Samorządu Robotniczego FSO
z udziałem Władysława Gomułki
Wysokie odznaczenia dla pracowników
W br. wyprodukujemy 65 tys. samochodów

WARSZAWA (PAP). W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu obradowała we wtorek konferencja samorządu robotniczego poświęcona uchwaleniu planu techniczno-ekonomicznego na 1970 r. W obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który jest członkiem organizacji partyjnej w tej fabryce. W czasie konferencji udekorowano 164 zasłużonych pracowników fabryki wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa.

Rano o godz. 9 do FSO przybył **Władysław Gomułka.** Dostojnego gościa witali I sekretarz KW PZPR **Józef Kępa,** minister przemysłu maszynowego **Janusz Hrynkiewicz,** gospodarze dzielnicy Praga — Północ oraz przedstawiciele kierownictwa fabryki.

Gospodarze zaprosili I sekretarza KC do obejrzenia procesu produkcji „Polskiego Fiata" oraz najnowszych urządzeń zainstalowanych w fabryce. Wł. Gomułka rozmawiał z robotnikami, kierownikami działów, żywo interesował się nowymi procesami technologicznymi, kosztami produkcji poszczególnych elementów, opłacalnością eksportu.

W oddziale polerni, wiązanki biało-czerwonych goździków wręczyli Wł. Gomułce angielscy fachowcy montujący nowe dalsze urządzenia. Składając życzenia od angielskich robotników, poinformowali, że bardzo dobrze współpracuje się im z załogą fabryki. Wł. Gomułka dziękując przekazał pozdrowienia dla robotników ich macierzystych zakładów w Wielkiej Brytanii.

Po zwiedzeniu fabryki, rozpoczęła się konferencja samorządu robotniczego z udziałem Wł. Gomułki.

Obradom przewodniczył I sekretarz KZ E. Pietrzak.

Referat o tegorocznych zadaniach FSO wygłosił dyrektor naczelny W. Dryll.

Podkreślił on m. in., że w końcu ub. r. osiągnięto już zdolność produkcyjną samochodów „Fiat 125-P" większą niż „Warszaw" i „Syren" razem wziętych. Do najważniejszych zadań w br. będą należeć: kontynuowanie rekonstrukcji przedsiębiorstwa, dalsza rozbudowa zdolności produkcyjnej, zapewnienie wysokiej jakości wyrobów, a przede wszystkim właściwe wykorzystanie nowoczesnej techniki oraz organizacji pracy. Pozwoli to w efekcie pokryć znaczny tegoroczny przyrost produkcji w ok. 83 proc. wzrostem wydajności pracy.

> Ogółem planuje się wyprodukować w br. **ponad 65 tys. samochodów** osobowych tj. o ok. 15 tys. więcej niż w ub. r., **w tym blisko 29 tys. „Polskich Fiatów".**

Z kolei koreferat rady robotniczej wygłosił jej przewodniczący Tadeusz Pierzchalski.

Stwierdził on m. in. że do istotnych kierunków działania należeć będzie dalsze doskonalenie systemu organizacji i zarządzania dostosowanego do wymagań nowoczesnej wielkoseryjnej produkcji zgodnie z zadaniami określonymi w uchwale II Plenum KC.

Znaczną część wystąpienia poświęcił T. Pierzchalski problemom warunków pracy, bhp oraz sprawom socjalno-bytowym.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono eksportowi.

Uczestnicy dyskusji podkreślali, że poprawa wskaźników produkcyjnych i zrealizowanie tegorocznego planu, stworzenie jak najlepszych podstaw do dalszego rozwoju FSO — zależy przede wszystkim od zaangażowania, ofiarności i fachowych umiejętności.

W dyskusji zabrał głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Na zdjęciu: powitanie I sekretarza Wł. Gomułki w FSO. CAF — telefoto — Sokołowski

Mówca stwierdził, iż z obszernych materiałów charakteryzujących planowe zadania fabryki na 1970 r. oraz z wypowiedzi dyskutantów, na szczególną uwagę zasługują niektóre bardzo ważne problemy, jak: wielkość importu kooperacyjnego z krajów kapitalistycznych do samochodu „Fiat", opłacalność eksportu i wysokość kosztów własnych. Wskaźniki te składają się bowiem na obraz gospodarki zakładu i jej efektywności.

Wł. Gomułka przypomniał, iż żerańska fabryka weszła w ostatnią fazę pierwszego etapu rekonstrukcji, zapewniającą w IV kwartale br. osiągnięcie zdolności produkcyjnej 50 tys. samochodów polskich „Fiat 125-P" w skali rocznej. Mówca z uznaniem podkreślił opanowanie przez zakład trudnej produkcji tego nowoczesnego samochodu. Nie wolno jednak zapominać — powiedział I sekretarz KC PZPR — że koszty rekonstrukcji zakładu były bardzo duże, trzeba było dokonać wielkiego wysiłku dla podjęcia produkcji samochodu licencyjnego. Na import maszyn i dostawy kooperacyjne zaciągnięta została pożyczka, którą będziemy spłacać w przyszłych latach.

Dla zwrotu dewizowych kosztów związanych z rozpoczęciem produkcji „Fiata 125 P" należałoby wyeksportować do krajów kapitalistycznych 40 tys. tych samochodów. Są to zadania perspektywiczne, natomiast problemem najpilniejszym dnia dzisiejszego jest zmniejszenie importu kooperacyjnego z krajów kapitalistycznych do wielkości wartości eksportu samochodów do tych krajów.

Na przykładzie waszej fabryki — powiedział następnie Wł. Gomułka — widać trudności, jakie ma w dziedzinie eksportu do krajów kapitalistycznych **cała nasza gospodarka.** Informowaliśmy o nich organizacje partyjne w liście Biura Politycznego KC PZPR.

W latach 1966—69 eksport do krajów kapitalistycznych ogółem wzrastał przeciętnie o 6,2 proc. rocznie, import zaś — o 7,4 proc. rocznie. Import zaś kooperacyjny wzrósł w tym okresie ponad 2-krotnie.

Stan ten zmusił partię i rząd do takiego zbudowania planu na br., aby można było zahamować wzrost importu i pokryć nasze zobowiązania.

● Dokończenie na str. 2

Niepewne widoki „wietnamizacji"
NFW WP ogłasza 4-dniowy rozejm
Prawda o wycofywaniu wojsk USA

WASZYNGTON (PAP). W poniedziałek wieczorem komisja spraw zagranicznych senatu opublikowała, opracowaną przez specjalistów, ocenę perspektyw tzw. „wietnamizacji". Stwierdziła ona w konkluzji, że wojna w Wietnamie nie tylko nie rokuje widoków na zwycięstwo, ale jest daleka od zakończenia, wyniki jej „wietnamizacji", podobnie jak inne aspekty polityki USA wobec Wietnamu, wyglądają „w najlepszym wypadku niepewnie".

Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego ogłosił z okazji zbliżającego się święta Tet — buddyjskiego księżycowego nowego roku — 4-dniowy rozejm. Działania bojowe sił partyzanckich ustaną o godz. 7 czasu miejscowego w dniu 5 lutego br. Przerwa w walkach trwać będzie do godz. 7 dnia 9 lutego. Władze sajgońskie ze swej strony ogłosiły 24-godzinny rozejm w dniu 5 lutego.

Wbrew oświadczeniom Waszyngtonu, że wycofuje wojska z Wietnamu południowego, prasa amerykańska przytacza dane świadczące, iż liczba żołnierzy USA w tym kraju zwiększa się. Między innymi sajgoński korespondent dziennika „New York Daily News" podaje, że **według danych dowództwa USA, liczebność wojsk amerykańskich w Wietnamie południowym zwiększyła się ostatnio o kilka tysięcy ludzi.**

PAO-11 DLA POLSKICH KOMPUTERÓW

Nowoczesny blok pamięci

WARSZAWA (PAP). Zespół naukowców z Instytutu Technologii Elektronowej PAN pod kierunkiem dra Henryka Lachowicza rozpoczął badania nad zastosowaniem cienkich warstw magnetycznych jako elementów szybkiej pamięci w maszynach cyfrowych.

Po 3 latach prób i doświadczeń skonstruowano blok pamięci PAO-11. Ma on pojemność 128 słów 24-bitowych. Blok pozwala na uzyskanie odpowiedzi w czasie 0,4 mikrosekundy i jest 100 razy szybszy od stosowanych bloków ferrytowych.

Nowoczesny blok pamięci opracowany przez polskich naukowców jest pierwszym tego typu w kraju. Zdaniem specjalistów posiada walory techniczne, które nie ustępują zagranicznym, pod niektórymi względami nawet je przewyższając.

Do opracowania polskiego wynalazku użyto krajowych materiałów i surowców. Wiele uwagi zwrócono na wybór odpowiedniego typu cienkowarstwowego elementu pamięciowego oraz sposobu pracy całego bloku. Przyjęto zasadę, że wybrać należy takie rozwiązanie, które zapewni największe prawdopodobieństwo uzyskania bezbłędnych informacji.

Wykonany w Instytucie Technologii Elektronowej PAN model wraz z dokumentacją, protokołami pomiarów i opisami konstrukcji został przekazany do Wrocławskich Zakładów Elektronicznych „Elwro", które na tej podstawie wykonały przed kilkoma dniami prototyp.

Naukowcy przypuszczają, że po wstępnych próbach eksploatacyjnych nowoczesny polski blok pamięci wejdzie do produkcji na skalę przemysłową.

W sobotę 6 państw arabskich rozpocznie konferencję w Kairze

KAIR (PAP). Zadecydowano ostatecznie, że konferencja na szczycie krajów bezpośrednio zaangażowanych w konflikcie z Izraelem rozpocznie się w Kairze w sobotę z udziałem ZRA, Syrii, Jordanii, Iraku, Sudanu oraz Libii. Nie wiadomo jednak, czy kraje te będą reprezentować ich szefowie. Obserwatorzy kairscy z wielkim zainteresowaniem odnotowali wiadomość, że w Kairze spodziewany jest przyjazd szefa Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata w tym samym czasie, kiedy będzie trwała konferencja. Wydaje się, że weźmie on udział w obradach.

Arafat, jak oznajmiła prasa kairska, uda się z Kairu do Moskwy. Jak dowiadują się z Ammanu, Arafatowi będzie towarzyszyła delegacja, której składu jeszcze nie podano.

* * *

We wtorek obrady międzynarodowej konferencji parlamentarzystów toczyły się w komitecie politycznym. Były to obrady zamknięte.

Wtorkowy „Al-Ahram" informuje, że konferencja postanowiła dopuścić delegację palestyńską do udziału w obradach w charakterze członka obrad, a nie obserwatora.

Teatr „Miniatura" w Bejrucie

BEJRUT (PAP). Występy Teatru „Miniatura" z Gdańska w Bejrucie spotykają się z ciepłym przyjęciem publiczności libańskiej, w szczególności młodzieży, której teatr lalek nie był znany. Prasa libańska zamieściła szereg zdjęć oraz pochlebnych artykułów i recenzji, podkreślając bogatą tradycję naszego folkloru i wysoki poziom polskiej sztuki teatralnej. Na premierze 29 stycznia br. obecny był minister turystyki Babikian.

W wieku 97 lat zmarł Bertrand Russell

LONDYN (PAP). — W poniedziałek wieczorem w wieku lat 97 w swej posiadłości w Walii zmarł znany brytyjski filozof i działacz społeczny lord Bertrand Russell.

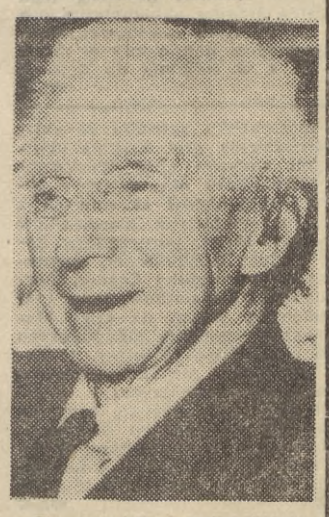

Po drugiej wojnie światowej wielokrotnie występował on jako rzecznik rozbrojenia atomowego i utrzymania pokoju.

W 1950 roku Russell otrzymał nagrodę Nobla za prace w dziedzinie literatury. Był autorem ponad 40 książek, z których kilka przetłumaczono na język polski.

Bertrand Russell zdecydowanie potępiał agresję USA w Wietnamie.

9 lat walki w Angoli

WARSZAWA (PAP). — We środę obchodzony jest międzynarodowy dzień solidarności z narodem Angoli, walczącym o swoją wolność.

4 lutego 1961 r., w stolicy kraju — Luandzie, rozpoczęła się walka zbrojna z kolonizatorami portugalskimi. Jest ona kontynuacją blisko czterowiekowych dążeń ludności tego kraju do uniezależnienia się od obcej dominacji i zdobycia prawa do samostanowienia.

W okresie minionych 9 lat oddziały powstańcze, kierowane przez Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli, odniosły duże sukcesy. W kraju o powierzchni 1 247 700 km kwadratowych jedna trzecia znajduje się pod kontrolą LRWA, a walki toczą się na całym terytorium.

DEPESZA

ST. KOCIOŁKA

20-lecie gazety radiowej „Głos Marynarza i Rybaka"

WARSZAWA (PAP). — Już 20 lat załogi floty handlowej i rybackiej odbierają na statkach specjalnie dla nich redagowany serwis informacyjny pn. „Głos Marynarza i Rybaka". Przesyłany codziennie drogą radiową zawiera on najświeższe i najważniejsze informacje z kraju — z wyodrębnieniem wiadomości z Wybrzeża — z zagranicy, a także informacje sportowe.

Od kilku lat serwis ten jest wspólnym wydawnictwem Ministerstwa Żeglugi i Polskiej Agencji Prasowej.

Redagowany przez dziennikarzy PAP serwis GMiR odbierany obecnie przez załogi ponad 400 statków rozszerzony został m. in. o cotygodniowe oraz świąteczne komentarze dotyczące najważniejszych wydarzeń w kraju i na świecie.

Z okazji jubileuszu członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Gdańsku Stanisław Kociołek przesłał w imieniu egzekutywy KW na ręce redaktora naczelnego redakcji krajowej PAP Janusza Roszkowskiego depeszę następującej treści:

„Z okazji 20 rocznicy nadania pierwszego numeru gazety radiowej „Głos Marynarza i Rybaka", gazety będącej bardzo często jedyną informacją o życiu i wydarzeniach w kraju dla polskich marynarzy i rybaków przebywających na odległych morzach i oceanach świata, egzekutywa KW PZPR w Gdańsku składa całemu zespołowi redakcyjnemu serdeczne pozdrowienia i gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w służbie dziennikarskiej i działalności społeczno-politycznej".

Depeszę gratulacyjną z tej samej okazji przesłał do PAP również minister żeglugi — Jerzy Szopa.

Człowiek uratowany — „Lucyna" uszkodzona

Przechodząc przez lód w Sobieszewie pracownik Gdańskich Zakł. Naw. Fosforowych natrafił na przerębel, wpadł do wody i zaczął tonąć. Z pomocą pośpieszyła mu „Lucyna" — jednostka Żeglugi Gdańskiej dowodzona przez kpt. Wł. Piecyka. Człowiek został uratowany, lecz statek doznał w lodach uszkodzenia steru i przechodzi obecnie remont. (czes.)

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 4 bm.

Zachmurzenie zmienne, okresami opady śniegu z deszczem lub deszczu. Temperatura od 0 do + 3 stopni. Wiatry umiarkowane zachodnie.

Znów katastrofa w Argentynie

MEKSYK (PAP). — W 36 godzin po straszliwej katastrofie kolejowej, w której straciło życie 240 osób o ponad 300 odniosło rany, wydarzyła się w Argentynie nowa katastrofa. Samochód-cysterna zderzył się na przejeździe kolejowym z pociągiem pasażerskim w wyniku czego zginęło 5 osób a 18 zostało rannych.

Zamach bombowy w Belfaście

LONDYN (PAP). We wtorek rano policja zamknęła wszystkie drogi do Belfastu w związku z wybuchem bomby podłożonej w pobliżu gmachu uniwersytetu. Według pierwszych informacji wybuch ten nie spowodował ofiar w ludziach.

Zamiecie na południu kraju

WARSZAWA (PAP). Wtorek był dniem o bardzo zróżnicowanych warunkach atmosferycznych w czasie tegorocznej zimy. Sytuacja zmieniała się niemal z godziny na godzinę. Fala opadów śniegu przesuwała się w ciągu dnia z zachodu na wschód. Największe zamiecie wystąpiły tym razem w rejonach południowych i południowo-zachodnich. W miarę przesuwania się frontu śniegowego następowała odwilż. Pociągi przyjeżdżały do Warszawy na ogół z niedużymi opóźnieniami. Dwugodzinne opóźnienia miały tylko pociągi przyjeżdżające do Warszawy z północy i wschodu kraju. Na południu drogowcy i kolejarze natychmiast przystąpili do odśnieżania. Z pomocą przyszli również żołnierze.

Opady śniegu ominęły województwa północne. Padał tam natomiast deszcz. W portach na zachodnim wybrzeżu poprawiły się warunki żeglugowe. Nie zamarzają już baseny portowe, przetarty został przez lodołamacze tor nawigacyjny na Zalewie Szczecińskim.

Lodowe kłopoty naszych portów

Sztorm na Bałtyku zelżał. Wczoraj rano odwołano zatem na naszym Wybrzeżu pogotowie przeciwsztormowe. Poprawiła się także sytuacja zaistniała w Helu i Władysławowie. Oto wiatry wiejące z kierunków południowych naniosły do obu tych portów tyle kry i połamanego lodu, że kutry miały w nich nadzwyczaj utrudnione warunki poruszania się. Z pomocą przyszedł im z Gdyni holownik „Tumak". Jednocześnie, podążający do akcji przeciwlodowej w Darłowie holownik „Stanisław", który na

● Dokończenie na str. 2

Nowe kontrakty eksportowe polskiego przemysłu okrętowego

Rok ubiegły zapisał się w „Centromorze", jako okres bogaty w ilość kontraktów podpisanych na dostawę statków do krajów zachodnich. Było ich siedem, a opiewają one na 31 statków o łącznym tonażu około 403 tys. DWT. Zgodnie z zawartymi umowami polski przemysł okrętowy dostarczyć je ma do roku 1973.

Wśród armatorów będących naszymi odbiorcami na uwagę zasługuje bandera norweska. Zbudować dla niej mamy 17 masowców i jednopokładowców uniwersalnych o łącznym tonażu 235 tys. DWT oraz dostarczyć je w latach 1971—73. Kontrakty podpisane z armatorami norweskimi w ostatnich dwóch latach wysuwają ich, już w 1971 r., na drugiego po Związku Radzieckim odbiorcę polskich statków.

Warto dodać, że dzięki umowie zawartej w zeszłym roku, polskiemu przemysłowi okrętowemu przybył 23 nowy kontrahent — bandera kolumbijska. Oto dostarczyć jej ma my w 1972 r. trzy drobnicowce o łącznym tonażu około 38 tys. DWT.

Oprócz kontraktów podpisanych jeszcze z odbiorcami hinduskimi, francuskimi i in., wspomnieć należy o sprzedaży dla Turcji serii 4 drobnicowców o łącznym tonażu 50 tys. DWT realizowanej w latach 1969—70.

(sta)

RUCH STATKÓW w portach GDAŃSKA i GDYNI

GDAŃSK

„Leningrad", „Sanok", „Białystok", „Giewont", „Sandomierz", „Oliwa", „Sopot", „Rejowiec", „Lenino", „Orłowo", „Górnik", „Kpt. Kański", „Kpt. Ziółkowski", „Ojców", „Syrenka", „Krutynia" — pol., „Vishva Vivek" i „Jalagomati" — hind., „Ursula", „Anhoe", „Ilse Suhr", „Nordatlantic" — NRF, „Al Mokattam" — ZRA, „Tyrusland" — szw., „Chenab" — pakist., „San Michel" i „Honesty" — grec., „Susanne Joers" — duń.

Po węgiel: „Kopalnia Sośnica" i „Górny Śląsk" — pol., „Bani" — norw., „Gotland" i „Grete Kroenke" — NRF, „Markus" — fin., „Kuiwastu", „Bałtijskij 29", „Siewieroles", „Hasan" — radz.

GDYNIA

„Paderewski", „Transportowiec", „Kpt. Kosko", „Sienkiewicz", „Jan Żiżka", „Kościuszko", „Lelewel", „Jasło", „Jarosław Dąbrowski", „Skierka", „Kruszwica", „Oświęcim", „Stańczyk", „Dembowski", „Wyspiański", „Mazury", „Modlin", „Orla", „Zakopane" — pol., „Archangelos" i „Astyanax" — grec., „Stad Gent" — belg., „Ilona", „Else Filde", „Trans Pacific" — NRF, „Langa" — isl., „Rionges" — radz., „World Skill" — liber., „Howra" — bryt., „Republika" — czech.

Po węgiel: „Bałtijskij 38", „Bałtijskij 12", „Petromińsk" — radz., „Portieux" — franc., „Arkadia" — fin., „Inga — NRF. (j)

Lodowe kłopoty

● Dokończenie ze str. 1

okres trwania sztormu zatrzymał się we Władysławowie, nie zmarnował czasu i przystąpił tam do działania.

W naszym rejonie najsilniej zaatakowany przez lody został port gdyński. W jego basenach jest pełno kry, a zbita masa lodowa zalega redę na szerokości co najmniej 3 mil morskich. Holowniki pracują pełną parą, lecz nie obywa się bez nadprogramowych kłopotów. Oto, wycofać trzeba było z akcji aż 3 holowniki, które uległy uszkodzeniom. W rękach stoczniowców z Gdyńskiej Stoczni Remontowej znajdują się „Centaur", „Tytan" i „Gepard". Od szybkości ich pracy zależy znów wzmocnienie przeciwlodowej obrony portu gdyńskiego. Na razie skorzystano z pomocy Marynarki Wojennej, która skierowała do łamania lodu jeden ze swoich dużych holowników.

(sta)

Konferencja Samorządu Robotniczego FSO

● Dokończenie ze str. 1

Zadania postawione przed gospodarką są bardzo napięte. Eksport ma wzrosnąć o 6,9 proc., a w dziedzinie importu muszą nastąpić odpowiednie zmiany. Chodzi o odwrócenie dotychczasowych tendencji.

Wł. Gomułka stwierdził dalej, iż nie mamy zamiaru radykalnie ograniczać importu inwestycyjnego. Wręcz przeciwnie — korzystać będziemy z kredytów na inwestycje, gdyż jest to czynnik ułatwiający wkroczenie szerokim frontem na drogę postępu technicznego, warunek realizacji uchwał V Zjazdu PZPR, II i IV Plenum KC partii. Niesłuszne byłoby natomiast zaciąganie kredytów na cele bezpośrednio konsumpcyjne.

Mówca ustosunkował się następnie do problemów opłacalności eksportu wyrobów FSO. W ub. r. wskaźnik opłacalności był niezadowalający, co można tłumaczyć uruchamianiem nowej produkcji i związanymi z tym wysokimi kosztami.

Trzeba stale porównywać z naszymi wskaźniki krajów najwyżej rozwiniętych pod względem gospodarczym, żeby wiedzieć, jaki dystans nas dzieli. **Macie te same maszyny i surowce** — stwierdził Wł. Gomułka — a **jednak koszty produkcji są u was wyższe niż za granicą.** Trzeba wykryć źródła mniejszej efektywności ekonomicznej, ujawnić rezerwy i w pełni je wykorzystać. Trzeba nieustannie posługiwać się rachunkiem ekonomicznym, a wtedy samochód stanie się bardziej opłacalny i konkurencyjny w eksporcie.

Główne źródło rezerwy tkwi w postępie techniczno-organizacyjnym — podkreślił z naciskiem I sekretarz KC partii — notujemy pewien regres w produktywności środków trwałych. Trzeba pamiętać, że miernikiem postępu techniczno-organizacyjnego jest nie tylko wzrost wydajności pracy, lecz także porównanie z technicznym uzbrojeniem pracy.

Wł. Gomułka zwrócił również uwagę na możliwość zwiększenia zysku zakładów przed podniesienie jakości produkcji, a tym samym ograniczenie reklamacji odbiorców.

Na tym przykładzie — stwierdził Wł. Gomułka — można przeanalizować bardzo zasadniczy problem całej naszej gospodarki. Chodzi o poczucie gospodarności, właściwe stosowanie bodźców materialnych, które nie zawsze spełniają u nas swoje zadania.

Na zakończenie wystąpienia Wł. Gomułka poruszył kilka problemów międzynarodowych. Nawiązując do zbliżającej się wymiany poglądów z NRF na tematy polityczne, stwierdził, że wiąże się ona z przygotowaniami do europejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Mówca stwierdził, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie uległa niebezpiecznemu zaostrzeniu. Izrael stosuje eskalację działań wojennych, bombarduje miasta i ludność cywilną. Wina za wzrost napięcia obarcza USA, które torpedują wysiłki zmierzające do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej powoduje także podjęta przez administrację prezydenta Nixona decyzja budowy systemu antyrakietowego w USA, która w istocie rzeczy oznacza nowy etap wyścigu zbrojeń.

W tej sytuacji tym ważniejsze staje się zwołanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa, której celem jest umocnienie poczucia ładu i pokojowego współżycia w Europie.

W końcowych słowach Władysław Gomułka pogratulował załodze FSO opanowania w krótkim czasie produkcji nowoczesnego samochodu „Fiat 125 P". Jest to, jak stwierdził, zasługa kierownictwa zakładu, organizacji partyjnej, samorządu robotniczego i każdego członka załogi. Należy nieustannie doskonalić kwalifikacje wszystkich pracowników, a szczególnie zaplecza inżynieryjno-technicznego zakładu. Inżynierowie i technicy zdecydują o tym, czy nasz Fiat będzie nadal nowoczesny. Życzę wam z całego serca — powiedział Wł. Gomułka — abyście wykonali i przekroczyli tegoroczne zadania produkcyjne, obniżając równocześnie koszty wytwarzania.

Z kolei przewodniczący obrad przedstawił zebranym uzupełniony w wyniku dyskusji projekt uchwały w sprawie planu techniczno-ekonomicznego na 1970 r. oraz nadania złotych i srebrnych odznak 25-lecia PRL 10 brygadom pracy socjalistycznej FSO. KSR jednogłośnie zatwierdziła ten projekt.

Na zakończenie E. Pietrzak dziękując Wł. Gomułce za uczestnictwo w obradach zapewnił, że kierownictwo, organizacja partyjna i załoga FSO dołożą wszelkich starań, aby wykonać w pełni tegoroczne zadania.

PO KATASTROFIE

POD BUENOS AIRES

Nie ustalono jeszcze pełnej liczby ofiar

MEKSYK (PAP). W 36 godzin po tragicznej katastrofie kolejowej w pobliżu Buenos Aires liczba śmiertelnych ofiar wypadku nie jest jeszcze znana.

W nocy z poniedziałku na wtorek sekretarz stanu do spraw zdrowia, Ezequiel Holmberg stwierdził, że ustalono zgon 250 osób ale nie są to jeszcze oficjalne dane. Na miejscu wypadku trwa akcja ratownicza. Przeprowadza się identyfikację zwłok.

Jednocześnie wszczęto dochodzenia w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy. Zaaresztowano zawiadowcę oraz zwrotniczego z Benavidez — stacji w pobliżu której doszło do katastrofy. Trwają poszukiwania trzeciego pracownika tej stacji, którego postanowiono zaaresztować w związku z wypadkiem. Wkrótce po katastrofie ślad po nim zaginął.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

5 gdańszczan w składzie reprezentacji piłkarzy ręcznych na mistrzostwa świata we Francji

Mielecki turniej piłkarzy ręcznych o puchar „Nowin Rzeszowskich" był ostatnią próbą naszej kadry narodowej przed ustaleniem reprezentacji na **VII mistrzostwa świata, które odbędą się w dniach od 26 lutego do 8 marca aż w 25 miastach francuskich.** Trener naszej kadry **Janusz Czerwiński** zaproponował po mieleckiej imprezie skład naszej reprezentacyjnej ekipy.

Do drużyny powołano: bramkarzy — Bogdana **Kowalczyka** (Śląsk — 23 lata), Andrzeja **Szybkę** (Spójnia — 24 l.) i Andrzeja **Szymczaka** (Anilana — 21 l.), graczy w polu — Roberta **Zawadę** (Stal Mielec — 25 l.), Jerzego **Melcera** (AZS Białystok — 21 l.), Engelberta **Szolca** (Pogoń Zabrze — 26 l.), Henryka **Piotrowskiego** (Grunwald — 22 l.), Leszka **Piekarka** (Śląsk — 23 l.), Zbigniewa **Dybola** (Grunwald — 22 l.), Andrzeja **Lecha** (Spójnia Gdańsk — 23 l.), Helmuta **Pniocińskiego** (Spójnia — — 25 l.), Zygfryda **Kuchtę** (Spójnia — 26 l.), Andrzeja **Sokołowskiego** (Śląsk — 21 l.), Mariana **Dziurę** (GKS Wybrzeże — 29 l.) oraz zależnie od wykazanej formy w ostatnich grach przed mistrzostwami świata — Marka **Nowakowskiego** (Warszawianka — 23 l.) lub Ryszarda **Zawadzińskiego** (Sparta Katowice — 30 lat). Skład ten zostanie wkrótce przedstawiony do zatwierdzenia przez zarząd ZPRP.

W dniach 4 i 6 bm. nasi reprezentanci rozegrają dwa mecze z reprezentacjami miast Brunszwiku i Kilonii (NRF), a następnie udadzą się na dwa międzypaństwowe mecze do Norwegii.

Trener naszej reprezentacyjnej siódemki Janusz **Czerwiński** powiedział:

„Faworytami mistrzostw świata są moim zdaniem reprezentacje **ZSRR, NRF, Rumunii i Jugosławii.** Zwycięstwo nad Rumnią dodaje nam wiary we własne siły i uważam, że stać nas na pokonanie rywali w eliminacyjnej grupie: **Duńczyków, Węgrów i Islandczyków.** Dwie pierwsze z wymienionych drużyn dobrze znamy z licznych kontaktów. Graliśmy z nimi ze zmiennym szczęściem. Zwycięzcy naszej grupy „d" spotkają się najprawdopodobniej z mistrzami świata **Czechosłowakami".**

—●—

Plenum RW FS Spójnia omówiło plan roczny na rok 1970

Wczoraj w Domu Handlowca w Gdańsku odbyło się **plenarne posiedzenie Rady Wojewódzkiej Federacji Sportowej Spójnia.** Tematem obrad, w których wzięli m. in. udział sekretarz Rady Głównej FS Spójnia Tadeusz **Falęcki** oraz sekretarz Rady Wojewódzkiej Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki Stanisław **Łukowski,** była **ocena pracy Rady Wojewódzkiej za rok ubiegły oraz plany na rok bieżący.**

W czasie obrad prezes KS Spójnia Gdańsk dyr. Marian **Szymański** otrzymał złotą odznakę federacji, a działacz dyr. Jerzy **Majewski** złotą odznakę Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości.

Obrady prowadził przewodniczący Rady Wojewódzkiej FS Spójnia, sekretarz Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości Czesław **Skonka.** (st)

DYREKCJA PP GZG — GDAŃSK

uprzejmie zaprasza PT Konsumentów do korzystania z

OBIADÓW ABONAMENTOWYCH — POŻYWNYCH, KALORYCZNYCH I TANICH

z 10% rabatem w zakładzie „ŻEGLARZ" — Gdańsk, Wały Piastowskie 24, telefon 31-53-52.

Wykupienie karty abonamentowej w zakładzie „ŻEGLARZ" od godziny 8 do 17. 625-K

LOKALE

JASTRZĘBIA Góra; dom piętrowy (5 minut od morza) na słonecznym, sosnowym wzgórzu, wydzierżawię instytucji. Warunek — wykończenie domu. Joanna Nowak, Kraków, ul. Siemiradzkiego 13 m. 1. K-544

DUŻY pokój z kuchnią we Wrzeszczu zamienię na 2 pokoje. Telefon 32-11-20. G-3591

TRZECH panów przyjmę do pokoju w Nowym Porcie na umowę (centralne ogrzewanie). Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-3514.

KUPIĘ duży pokój wydzielony w Gdyni. Zgłoszenia listowne: Bogumiła Kołodziej, Wierzchlas 135, pow. Wieluń. P-22

ŁÓDŹ centrum: pokój z używalnością kuchni zamienię na mieszkanie w trójmieście. Maria Popławska, Łódź, Narutowicza 56 m. 11 c. K-645

WROCŁAW centrum: komfortową garsonierę, pokój 17 m kw., balkon, telefon, zamienię na podobne lub większe wyłącznie w Gdyni lub Gdańsku. Wiadomość listownie: Sikorski, Wrocław, Tęczowa 10/18. K-643

ŁÓDŹ: M-2 zamienię na podobne w trójmieście. Leszek Kydryński, Łódź, Chryzantem 5 m. 34. K-617

KUPNO

DWA akordeony nowe lub mało używane „Weltmeister", 80—96-basowe kupię. Wiadomość: telefon 41-97-56 lub 41-90-10. G-3513

GAMK »Budowlani«

organizuje

KURS MOTOCYKLOWY

(czterotygodniowy)

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 16, pok. 94 (parter) codziennie od godz. 16-17 oprócz sobót.

Opłata za kurs 350 zł — płatne przy zapisie. G-3543

SZAFĘ biblioteczną, stylową kupię. Tel. 51-39-43.

RADIO nowe „Ryga", betoniarkę kupię. Sprzedam zegar „Kukułkę", telewizor. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-3509.

MATRYMONIALNE

SAMOTNY, z wykształceniem, lat 38, z mieszkaniem, bez nałogów, kulturalny pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk — pod MG-3406.

SAMOTNA, lat 35, z wyższym wykształceniem, z braku znajomości pozna pana na poziomie do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk — pod MG-3499.

NAUKA

ASYSTENCI przygotują do matury i na studia — matematyka, fizyka. Telefon 51-02-72, godz. 19-21. G-3274

KANDYDATÓW z 3-letnią praktyką handlową z terenu Elbląga przyjmujemy na kursy przygotowujące do egzaminu z zakresu Zasadniczej Szkoły Handlowej. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Technikum Ekonomicznego Elbląg, ul. Bema 61, tel. 24-51 WZS „Oświata", Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82.

OTWIERAMY kursy: kroju i szycia dla potrzeb własnych dnia 12. II — kreśleń technicznych maszynowych i budowlanych, 9. II — palaczy kotłów centralnego ogrzewania i wysokoprężnych dnia 16. II, spawaczy elektrycznych na uprawnienia 18. II. Otwarcie kursów godzina 16.30 w świetlicy Zakładu Doskonalenia Zawodowego Wrzeszcz, ul. Miszewskiego 12. Ponadto przyjmujemy zgłoszenia w innych zawodach. Telefon 41-03-32.

MATEMATYKI uczę, przygotowuję do matury i egzaminów wstępnych. Telefon 52-15-80. G-3500

PRACA

PRZYUCZĘ uczniów w zawodzie lakierniczym. — Wrzeszcz, Chrzanowskiego 86, róg Żeglarskiej. G-3540

PRZYJMĘ wysoko kwalifikowanych lakierników samochodowych. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-3539.

PRACOWNIKA na fermę kur w Oruni przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod G-3491.

POMOC domową do 5-letniego chłopca przyjmę. — Wiad. Oliwa, ul. Mściwoja 63 m. 33 po godz. 16.

MODYSTKĘ wykwalifikowaną sezonowo zatrudnię. Oferty Biuro Ogłoszeń — Elbląg, Mickiewicza 43, pod 2359.

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-3141

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-3340

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-3530

MOTORYZACYJNE

SAMOCHÓD „Żuk" pilnie kupię. Gdańsk-Olszynka, Łanowa 34. G-3579

„TRABANTA 601" Combi kupię. Tel. 31-60-50. G-3512

„NYSĘ" lub „Warszawę" po wypadku kupię. Tel. 32-18-69. G-3495

SPRZEDAŻ

BŁAMY na futro, kolor oceloty sprzedam. Telefon 52-44-56. G-3359

OWCZARKI niemieckie po kilkakrotnym, złotym medaliście sprzedam. Telefon 32-02-28, dzwonić po 16.

RÓŻNE

WYTNIJ — zachowaj. Zakład Tapicerski Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 16, tel. 41-96-45 zawiadamia zainteresowanych klientów, że przyjmuje zlecone usługi dla ludności na wykonanie nowoczesnych modeli kanapo-tapczanów, wersalek, leżanek, foteli i krzeseł. Również wykonuje remonty różnych mebli na miejscu u klienta. Zgłoszenia osobiste albo telefoniczne w godz. 9—19.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Lęborku przy ul. Bolesława Krzywoustego 5 zatrudni zaraz **głównego księgowego.** Wymagane wykształcenie wyższe i 7 lat praktyki lub średnie i 9 lat praktyki w księgowości przemysłowej. Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu. 605-K

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Obróbki Metali **nr 4 w** Sztumie, ul. Nowowiejskiego nr 14 zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko **z-cy gł. księgowego** — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące oraz 5 lat praktyki zawodowej. Kandydaci winni złożyć odpowiednie dokumenty w dziale ekonomicznym POMet. **nr 4 w terminie do dnia 15** lutego 1970 r. 531-K

PP. Żegluga Gdańska w Gdańsku zatrudni ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia oraz książką ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami niżej wymienionych pracowników: 1. **Mechaników okrętowych** z dyplomem II, III klasy. 2. **Maszynistów okrętowych** z dyplomem I, II klasy, na stanowiska **kierowników maszyn.** 3. **Kapitana** Żeglugi Małej, **porucznika** Żeglugi Małej, **kapitanów** Żeglugi Przybrzeżnej, **porucznika** Żeglugi Przybrzeżnej, **porucznika** Żeglugi Portowej, na stanowiska **kierowników statków.** Poza tym rozpoczynamy nabór członków załogi na m/s „Mazowsze" w specjalnościach: 1. **Asystenta maszynowego** z dyplomem mechanika okrętowego IV klasy. 2. **Zastępcę I mechanika** z dyplomem mechanika okrętowego II klasy. 3. **Szefa kuchni** (kuchmistrz z wieloletnią praktyką). 4. **Barmana** (świadectwo barmana oraz miksera). 5. **Stewardów** (świadectwo stewarda). Zgłoszenia osobiste z niezbędnymi dokumentami przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 24, pokój 6, telefon 31-92-35 w godzinach od 8.00—13.00. 652-K

Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca" w Sopocie, ul. Gen. Świerczewskiego 5, zatrudni zaraz następujących pracowników: **referenta ekonomicznego d/s usług, chałupników do produkcji z tworzyw sztucznych i pracy kaletniczej, pracowników do produkcji z tworzyw sztucznych** w zakładzie zwartym. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Informacji udziela dział kadr codziennie od godz. 8.00 do 15.00, telefon 51-35-04. 615-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Gdańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Gdańsku—Wrzeszczu, ul. Chrobrego barak nr 19 ogłaszają **przetarg nieograniczony** na wykonanie robót malarskich oraz drobnych robót murarskich, tynkarskich i posadzkarskich w terminie od 15. 02. 1970 r. do 31. 03. 1970 r. w piekarni nr 3 w Gdańsku, ul. Wiosny Ludów 4. Dokumentację do wglądu można otrzymać w dziale technicznym GZPP. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. GZPP zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 660-K

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Dom Wczasów Pracowniczych w Krynicy Morskiej ogłasza przetarg **nieograniczony** na wykonanie prac remontowych z zakresu malarstwa, wod.-kan. i murarsko-odgrzybieniowych. Termin wykonania robót do 1. 5. 1970 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacje oraz podkładki kosztorysowe na miejscu, telefon 45. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 24. 2. 1970 r. godz. 11.00. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn 658-K

Księdzu proboszczowi parafii kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, dyrekcji, Radzie Zakładowej, POP Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku oraz współpracownikom, kierownictwu, przyjaciółkom, współpracownikom Szpitala Wojewódzkiego im. Kopernika w Gdańsku, zarządom: Okręgowemu, Miejskiemu i Koła Śródmieście Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Gdańsku, dyrekcji, Radzie Zakładowej i byłym współpracownikom Gdańskiej Fabryki Opakowań Blaszanych oraz gronu nauczycielskiemu, Komitetowi Rodzicielskiemu i młodzieży Szkoły Podstawowej nr 4 w Gdańsku, przyjaciołom, sąsiadom, kolegom, znajomym i wszystkim obecnym, którzy okazali pomoc w ostatnich minutach życia, oraz za liczne wzięcie udziału w uroczystościach pogrzebowych naszego najdroższego, nieodżałowanego syna, męża, ojca i brata

ś. † p.

APOLONIUSZA ŁOZOWSKIEGO

najserdeczniejsze podziękowania składają

3572-G **matka, żona, syn, siostry i rodzina**

Dnia 31 stycznia 1970 r. zmarł długoletni pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Garmażeryjnego w Gdańsku

CZESŁAW ŁAPIŃSKI

W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego o godz. 12.00 w Gdańsku na Srebrzysku.

Dyrekcja i Rada Zakładowa składa rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia.

662-K

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża i naszego ojca

ś. † p.

WŁADYSŁAWA SERWY

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 6. II 1970 r. o godz. 8.00 w kościele parafialnym NMP w Gdyni.

O czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych

żona, córka i synowie

S-14596

Koledze

Kazimierzowi WARSZYŃSKIEMU wyrazy współczucia z powodu zgonu

matki

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, koleżanki i koledzy z Gdańskich Zakładów Chemicznych PT „Fregata"

„DZIENNIK BAŁTYCKI". Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-28-51, inne działy łączy centrala. Red. nocna 31-05-71 i 31-35-66. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-30 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 5, tel. 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-05 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — red aktor naczelny, J. Królikowski · zastępca redaktora naczelnego, W. Mężnicki — sekretarz redakcji, R. Bolduan, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa" w Gdańsku ■ zam. 208. — M-4.

NA RYNKOWYM PODWÓRKU

Stare pralki z nowym uzasadnieniem

Moglibyśmy ostatecznie pogodzić się z tym, że niemal od 20 lat pralki niewiele się zmieniły. Nie tylko w tej dziedzinie pozostajemy w tyle za poziomem światowym. Trudno natomiast pogodzić się z usprawiedliwieniem obecnego stanu. Zacofanie techniczne nie może być cnotą, nawet gdy przemawiają za tym pseudoekonomiczne argumenty.

JESZCZE 10 lat temu przebąkiwano o konstrukcji zautomatyzowanej pralki. W **Kieleckich Zakładach Wyrobów Metalowych** ukazał się nawet prototyp, ale na tym sprawa się skończyła. Obecnie zamiast nowej pralki lansuje się teorię, według której mała chłonność rynku ogranicza seryjność przyszłej produkcji, a tym samym podnosi koszty i ceny. Ponieważ drogich pralek nikt nie będzie kupował, więc można z czystym sumieniem zrezygnować z modernizacji.

Ten na pozór słuszny argument jest niezwykle dyskusyjny i jeżeli nie zostanie obalony, grozi opłakanymi skutkami nie tylko pralkom, lecz również wszystkim innym zelektryfikowanym artykułom gospodarstwa domowego. Czy nowe zautomatyzowane pralki mają rzeczywiście kosztować majątek ich przyszłych nabywców? Doświadczenia innych krajów socjalistycznych o podobnym poziomie dochodów ludności jak u nas, zadają temu kłam.

DOŚWIADCZENIA BLIŻSZYCH I DALSZYCH SĄSIADÓW

SZCZEGÓLNIE znamienne jest w tej dziedzinie postępowanie Związku Radzieckiego. Dysponuje on bogatym wyborem domowego sprzętu elektrycznego. W Polsce są np. znane niektóre typy pralek importowanych z ZSRR. Obecnie opracowano tam program modernizacji produkowanego sprzętu. Przewiduje on m. in. rozpoczęcie produkcji zautomatyzowanych pralek. Te ostatnie dozują środki chemiczne, krochmalą, suszą według zadanego programu.

Podobnie postępuje **Jugosławia,** która także zamierza podjąć produkcję zautomatyzowanych, nowoczesnych pralek. Jak z tego przykładu widać, Jugosławia nie obawia się małej chłonności rynku wewnętrznego i po zaspokojeniu własnych potrzeb śmiało zamierza wkroczyć na rynki zagraniczne. Trzeba przyznać, że ma podstawy ku temu, o czym przekonaliśmy się na wystawie jugosłowiańskich artykułów gospodarstwa domowego zorganizowanej w Warszawie.

Wydaje się, że nasz przemysł obawia się nie tyle małej chłonności rynku wewnętrznego, ile małej produkcji. Brak mu pewności czy automatyczne pralki, jeżeli kiedykolwiek ujrzą światło dzienne, będą dostatecznie atrakcyjne na rynkach zagranicznych, aby je tam można było sprzedawać po rentownej cenie. Przy małej produkcji, przeznaczonej wyłącznie na kraj, ceny rzeczywiście muszą być wysokie, przekraczające możliwości finansowe średnio zarabiającego obywatela PRL. Trzeba więc od razu planować produkcję masową, wieloseryjną, o perspektywach eksportowych, A więc znowu: jakość i nowoczesność.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za tą oczywistą prawdą są **niektóre polskie, nowoczesne lodówki.** Są na poziomie światowym i dlatego chętnie nabywane przez zagranicznych kontrahentów, także w krajach wysoko rozwiniętych. Czy producenci naszych pralek nie mogą korzystać z doświadczeń zakładów wytwarzających lodówki? Ułatwiłoby to niewątpliwie skonstruowanie zautomatyzowanej pralki, której nie powstydziliby się na rynkach zagranicznych i która będzie dostatecznie tania na rynku krajowym.

CENA CZASU

CHCIELIBYŚMY natomiast zwrócić uwagę na kwestię czasu. Na modernizację pralki nie można czekać w nieskończoność. 20 lat temu nasze poczciwe kociołki z wirnikiem pozostawały w tyle za poziomem światowym o 10 lat. Obecnie ten dystans dwukrotnie się wydłużył. Za rok lub dwa nasze zacofanie będzie jeszcze bardziej rażące niż teraz, gdyż postęp techniczny rozwija się w błyskawicznym, coraz szybszym tempie. Dotyczy to nie tylko pralek, ale także wielu innych artykułów rynkowych.

Niepokoi zbyt powolne tempo wprowadzania nowych wyrobów do produkcji. Przemysł ciężki planował rozpoczęcie w 1969 roku produkcji 24 nowych artykułów rynkowych. Do III kwartału dostarczył jedynie 9. Podobnych przykładów można przytoczyć wiele. Zwracamy na to uwagę, ponieważ w obecnych czasach kwestia tempa urasta do rangi decydującej. W walce konkurencyjnej na rynkach światowych wygrywa nie tylko ten kto osiąga najwyższy poziom nauki i techniki, ale kto potrafi najszybciej, w jak najkrótszym czasie te osiągnięcia nauki zastosować do bieżącej produkcji.

Obecnie tempo uruchomienia nowej produkcji jest w krajach wysoko uprzemysłowionych kilkakrotnie szybsze niż zaraz po wojnie. Konstrukcja numerycznych obrabiarek do metali nie jest żadną tajemnicą. Każdy kraj w zachodniej Europie może je produkować. Początek zrobiła jednak **Wielka Brytania.** Obecnie wyprzedza ona **Włochy, Francję, Szwecję, Austrię, NRF** od 2 do 7 lat — i na tym wygrywa. Aby nie stracić przewagi, musi już teraz skonstruować i rozpocząć produkcję nowych atrakcyjniejszych obrabiarek.

Przytoczyliśmy ten przykład dla zwrócenia uwagi na szkodliwość najmniejszego zahamowania tempa. Główny wysiłek powinniśmy skierować na modernizację zacofanej produkcji, a nie na uzasadnienie zacofania.

Bronisław PAKUŁA

Pejzaże z „leninowskich miejsc"

Muzeum Pomorskie w Gdańsku przygotowuje w kwietniu interesującą wystawę malarską. Złożą się na nią pejzaże **Włodzimierza Zakrzewskiego,** ukazujące miejsca związane z życiem i działalnością W. I. Lenina. Wśród 50 prac znajdują się m. in. pejzaże z Lozanny, Genewy i Londynu. **(ak)**

Urządzenie do naprawy forniru

Rumuński inżynier, D. Barepa opracował metodę mechanicznego zaprawiania szczelin w fornirze, powstających podczas przenoszenia i suszenia jego arkuszy. Skonstruowane przez niego urządzenie umożliwia również wycinanie klinów fornirowych, które umożliwiają drobne naprawy forniru.

Młodzież szkolna woj. rzeszowskiego przygotowuje się do obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Najbardziej zaawansowani w przygotowaniach są członkowie 1562 Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu: dziewczęta z Zespołu Szkół Zawodowych w Rzeszowie przy pracy nad wystawą poświęconą Wł. Leninowi. CAF — Łokaj

Do zobaczenia, w piątek wieczorem

Długie serpentyny i kolorowe maszkarony z bibuły, na estradzie fortepian, gitary elektryczne i perkusja, aparatura nagłaśniająca błyska zielonkawym okiem. Przerwa!

W półmroku twarze młodziutkich dziewczyn i chłopców są bajkowe. Lśni róż długich nóg, spódniczki więcej niż mini, modne kamizelki i sweterki, włosy długie opadające na ramiona. Przysiadają w zakamarkach sali, odpalają papierosa — choć palić tu nie wolno. Palą ukradkiem i wygaszają, na widok instruktora.

DOBRY wieczór, koleżanki i koledzy!... Zaczyna się **spotkanie z pisarzem B. Sz.,** zorganizowane dla nich przez Klub Morski w Gdyni, z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia. Film „Dzieci z rampy" i — wspomnienia pisarza, mówiącego o losie młodocianych więźniów.

Ci-ch-ooo... biegnie przez salę! Uciszają się wzajemnie. Zwolna rozbawienie zostaje opanowane, pisarz wycisza je, zapoznając ze swoją „przygodą": — Nie mogłem pracować w kamieniołomach, ręce krwawiły, a kapo wykorzystywał każdą okazję żeby walić do krwi ...człowiek był tylko numerem; mając 18 lat, ważyłem 30 kg!

NA sali cisza. Jakie są metody pozyskiwania modzieży, zainteresowania jej — co jej podać na „deser"? Znalazł na to odpowiedź organizator **„młodzieżowych piątków"** w Klubie Morskim, Ryszard **Morawski.** Młodzież (od 15 do 19 lat) wywodząca się z domów marynarzy i rybaków ma swoje miejsce spotkań. Przybywa tutaj w każdy piątek od 17 do 20. Płaci za wstęp 10 zł, albo i nic. Bo jeśli ktoś wygra cotygodniowy konkurs, organizowany w trakcie zabawy, otrzymuje bezpłatny bilet wstępu. W ten sposób Klub Morski spełnia rolę, której dotychczas nie zrealizował ZM ZMS. Zaspokaja więc potrzeby wąskiego wprawdzie kręgu młodzieży, oferując jej NON STOP w gdyńskim wydaniu — muzykę i parkiet do tańca, film i spotkanie z kimś interesującym. Może to być pisarz, dziennikarz, piosenkarz, aktor. Tematyka szeroka...

Przede wszystkim jednak — **taniec!** Karnawał w Klubie Morskim! Popijają Pola-Coctę lub herbatę i — tańczą non stop. Sala mała, akustyczna — dźwięk perkusji ogłusza. Jest to taniec zahypnotyzowanych. Gra pięcioosobowy amatorski zespół młodzieżowy „Inter Club 40 i 4". Nazwa pozerska, ale nawiązuje — jak każe moda — do poezji, w tym przypadku Mickiewicza. Komponują bowiem sami do słów poetów.

Tańczą milcząc, lub śpiewając z orkiestrą. Zabawa bez kropli alkoholu. Obserwuję ich i zastanawiam się: o czym myślą, jaki uznają styl życia? W czasie przerwy, siedzimy przy stole przykrytym kraciastą serwetą. Skrzętnie notuję ich wypowiedzi.

— Nie łatwo przestawić się, przy połączeniu tańca z poważną prelekcją. Nie jest to zręczne, choć... potrzebne — mówi JANEK, 18 lat.

— Mnie natomiast podoba się takie zestawienie — zabawa i spotkanie z kimś ciekawym, np. z muzykiem lub aktorem. — ANDRZEJ, 17 lat.

— Uważam że każdy z nas przy całej różnorodności spotkań, może znaleźć swój „kącik zainteresowań". — GRAŻYNA, 16 lat.

— Temat? Nie można wciąż wracać wspomnieniami do okresu wojny. — WIESIEK, 18 lat.

— Tylko tańczyć..., to nudne! — Marek, 18 lat.

IDEAŁ życia? Nikomu nie przeszkadzać, żyć dniem dzisiejszym — popiera ogół zebranych. A może coś na wzór hippiesów?

Pytaniu zawtórował śmiech — Czy chodzi o długie, brudne, rozczochrane włosy?... — Nie, nie o to. — A co o nich wiecie?

Wiedzą niewiele, trochę z „Perspektyw" i innych pism. Interesują się nimi teoretycznie, z daleka, choć... pochwalają ich wyrzeczenie się pieniędzy!

Mówi Jurek, lat 19:

— Miałem z nimi kontakt — warszawiacy, przybyli na Wybrzeże. Nosili długie wojskowe szynele, byli brudni i głodni. Żywili się jajkami i chlebem po wsiach. Nie kupują, proszą, bo gardzą pieniędzmi. Gardzą pieniędzmi, ale nie żebractwem...

I to się wam podoba? — No, nie! Oni głoszą też wolność i miłość. — A to? — Tak! — Cierpicie zatem na brak wolności?...

ALE oto już pierwszy rytm melodii porywa ich do tańca non stop. Straciłam z nimi kontakt. Może tę swoją wolność wyobrażają sobie jako możliwość wyrwania się w każdy piątek na dwie godziny do klubu? Do swojego klubu.

W Klubie Morskim w Gdyni bawi jednorazowo 150 dziewcząt i chłopców. Część z nich będzie musiała jednak odejść. Dokąd? To ich nurtuje. Rozprawiają o tym z pasją — za mało jest klubów i klubików, a te które istnieją są dla nich niedostępne. albo nic się w nich nie dzieje. Wymieniają: **„Kolejarza"** przy ul. Jana z Kolna, klub ZMS w Gdyni - Chyloni, nie wykorzystany stary dom ludowy na Grabówku, Dom Kultury w Małym Kacku, klubu PSS i MORS, gdzie obowiązują karty wstępu dla nielicznych.

Kilkadziesiąt osób odejdzie więc z Klubu Morskiego. Dotychczas, karty — legitymacje uczestnictwa były rozprowadzane przez rady zakładowe Polskich Linii Oceanicznych, Dalmoru i paru innych instytucji morskich. Taki system nie zdał jednak egzaminu. Powołany **Zarząd Młodzieżowy,** współdziałający z instruktorem klubu, nie zawsze był w stanie opanować rozbrykanie grupek młodzieży. Dlatego wprowadzona została inna forma rozprowadzania kart wstępu — przez Wydział Oświaty, dyrektorów szkół i wychowawców klas. Forma trochę drakońska, zapewniająca selekcję, ale przy obowiązujących w Klubie Morskim wymaganiach, jedynie możliwa do przyjęcia. **Maria LENG**

Siedem naszych artykułów

Czym wozić?

W dn. 25. XI ub. r. publikowaliśmy artykuł pt. **„Czym wozić?"**, kwestionujący słuszność zarządzenia dotyczącego likwidacji wszelkich taksówek bagażowych o ładowności przekraczającej półtorej tony. W związku z tym otrzymaliśmy następującą odpowiedź Wydz. Komunikacji Prezydium WRN:

Niedobór potencjału przewozowego w transporcie samochodowym wystąpił na przestrzeni 1969 r. w związku z koniecznością zastąpienia kolei w przewozach na krótkie odległości. Transport kolejowy nie wykonuje w zasadzie przewozów do 100 km., a w niektórych asortymentach masy towarowej nawet na obszarze województwa. Zwiększyły się zatem poważnie zadania, nałożone na gospodarstwa samochodowe przewoźnika publicznego, który napotyka w związku z tym na trudności w zaspokajaniu potrzeb przewozowych, zgłaszanych przez osoby fizyczne.

Aby mieszkańcy województwa gdańskiego mieli również możliwość korzystania z transportu samochodowego przy przewozach większych partii środków opałowych, ziemiołodów czy też materiałów budowlanych — Wydział Komunikacji Prez. WRN udzieli niezbędnej ilości zezwoleń na wykonywanie zarobkowego transportu drogowego pojazdami samochodowymi o ładowności większej niż 1,5 tony.

Kierownik Wydziału Komunikacji **JAN TUKALSKI.**

Z muzyką w teren

Wojewódzki Dom Kultury był wczoraj miejscem narady poświęconej omówieniu problemu **upowszechnienia muzyki w placówkach kulturalno-oświatowych województwa gdańskiego w latach 1970-75.** Naradę prowadził zastępca przewodniczącego Prezydium WRN **Ł. Balcer,** a uczestniczyli w niej przedstawiciele świata muzycznego m. in. rektor PWSM prof. **R. Heising** i kierownik artystyczny Opery i Filharmonii Bałtyckiej **J. Procner,** a także zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KW PZPR **K. Wrzesiński** i sekretarz WKZZ **S. Jemioła.** Aktualne trudności, z którymi boryka się świat muzyczny zreferował dyrektor WDK **A. Cybulski,** przedstawiając wyniki rozmów, jakie prowadził na ten temat w 11 powiatach. A oto garść problemów zaproponowanych przez niego do dyskusji.

Zbyt mały procent (2,6) młodzieży wiejskiej uczęszcza do szkół artystycznych. Wziąwszy pod uwagę tylko szkoły muzyczne, należy stwierdzić, że jest ich o wiele za mało. Zaledwie w trzech powiatach: tczewskim, kwidzyńskim, elbląskim, mamy szkoły muzyczne stopnia podstawowego. Poza tym istnieje sieć Państwowych Ognisk Muzycznych obejmująca i tak nie wszystkie powiaty, znajdują się one w Lęborku, Pucku, Wejherowie, Kartuzach, Pelplinie. Dla ścisłości należy jeszcze wspomnieć o społecznych ogniskach muzycznych (22) działających zresztą w większości na terenie trójmiasta. Istnieje więc potrzeba reorganizacji ognisk i przekształcania ich powoli w szkoły.

Szerzy się amatorski ruch muzyczny wykazujący zmianę upodobań i charakteru muzyki (zainteresowania wiosenka i big-beatem) przeważnie o miernym poziomie. Dlatego akcję masowego umuzykalniania trzeba odpowiednio zaprogramować. Wychodząc naprzeciw artystycznym uzdolnieniom i pragnieniom mieszkańców powiatu mówca zaproponował stworzenie biura koncertowego dysponującego urozmaiconym programem, obejmującym zarówno koncerty muzyki kameralnej, recitale, jak i miniatury operowe i koncerty wokalne. Ponadto przedstawiono koncepcję programową III Ogólnopolskiego Festiwalu Młodych Muzyków, który odbyć się ma w Gdańsku w listopadzie br.

Rzeczowa dyskusja wniosła szereg konkretnych postulatów mających na celu poprawę istniejącego stanu rzeczy. **(wa)**

Przeciwko ikonoklastom

„W dawnych czasach chrześcijanie - ikonoklaści na rozkaz władcy cesarstwa wschodniorzymskiego, cesarza Leona III Izauryjskiego rozciągnęli walkę z pogaństwem na zniszczenie wszelkiego malarstwa". Ten cytat z Aragona wybrał za myśl przewodnią swej nowej wystawy malarstwa w galerii Opery Bałtyckiej ANDRZEJ MENTUCH. Wystawia blisko dwadzieścia bardzo kolorowych, sugestywnych płócien, w których dominantą jest postać ludzka. Można w tych kompozycjach, układem i kolorystyką zbliżonych nieco do ikon, dopatrzeć się jakiejś swoistej „komedii ludzkiej" — w każdym razie dużo w nich fabuły, narracji. A tę każdy z oglądających obrazy po swojemu odbierze.

L.

Kopernikański numer „LITER"

Ukazał się już lutowy numer gdańskiego miesięcznika społeczno - kulturalnego **„LITERY"**, zapowiadający uroczystości związane z 500-leciem urodzin Mikołaja Kopernika. Przypadają one wprawdzie na 1973 r., ale jest o nich już coraz głośniej w krajowej prasie. **„LITERY"** pod hasłem „W kręgu Kopernika" zamieszczają siedem wierszy i dwanaście artykułów poświęconych naszemu wielkiemu astronomowi. Redakcji — jak można się domyśleć — zależy na dostarczeniu placówkom kulturalno - oświatowym i szkołom materiałów, które mogą one z pożytkiem wykorzystać w swoich inicjatywach zmierzających do zapoznania społeczeństwa z biografią i dziełem Kopernika.

Numer wypełniają publikacje uczonych zajmujących się problematyką kopernikowską, krytyków i publicystów. O zbliżającej się rocznicy kopernikańskiej, m. in. o rozbudowie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i różnych inicjatywach ogólnopolskich pisze rektor UMK, poseł na Sejm prof. dr Witold **Łukaszewicz.** Zastępca przewodniczącego Komitetu Astronomicznego PAN, prof. dr Wilhelmina **Iwanowska** przedstawia Kopernika jako astronoma, objasnia jego teorię heliocentryczną i znaczenie nauki kopernikańskiej dla współczesności. Myśli na marginesie biografii Kopernika publikuje prof. dr Karol **Górski,** a doc. dr Marian **Pelczar** przedstawia życie i dzieło gdańskiego astronoma, Jana Heweliusza.

Interesujący jest szkic Joanny **Konopackiej,** pt. „Literatura polska wobec Kopernika", w którym autorka szczegółowo omawia postać astronoma w literaturze na przestrzeni kilku wieków. Szkic ten znakomicie uzupełniają wiersze Ludwika **Osińskiego, Deotymy,** Marii **Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej,** Mieczysława **Jastruna,** Tadeusza **Śliwiaka** i Franciszka **Fenikowskiego.**

Na uwagę zasługuje artykuł Bogny **Jakubowskiej** pt. „Portrety z konwalią". Autorka przedstawia i analizuje znane podobizny Kopernika i zastanawia się, która z nich jest najbardziej zbliżona do autentycznego wyglądu astronoma. W tej grupie tematycznej mieści się też artykuł Pawła **Grotha,** zatytułowany „Mikołaj Kopernik w medalierstwie i numizmatyce". W dalszej kolejności Konstanty **Bączkowski** prezentuje autora „Kantaty kopernikańskiej", toruńskiego kompozytora Michała Wieczorka, Paweł **Dzianisz** oprowadza nas „Kopernikańskim szlakiem" z Torunia przez Włocławek, Lubawę, Olsztyn i inne miejscowości aż do Krakowa i Warszawy. Stanisław **Pestka** pokazuje Toruń przygotowujący się do rocznicy kopernikańskiej oraz poszczególne środowiska i ich realizowane już plany.

Numer jest bogato ilustrowany i zawiera również — niezależnie od publikacji kopernikańskich stałe działy: „Sprawy i ludzie", „Sztuka", „Lektury" oraz „Informacje, komentarze i polemiki".

Mieszkańcy oliwskiego Zoo

Te ptaki o potężnych dziobach, przypominających swym kształtem hisz pańskie macheté — szerokie, zakrzywione noże do ścinania trzciny cukrowej — to **zielonodziobe tukany** — mieszkańcy Ameryki Południowej, które od 1958 r. są lokatorami oliwskiego Zoo. Wśród lśniącej czerni piór jednego z tukanów zaczęły się niedawno pojawiać białe piórka. Po prostu tukan zestarzał

się i siwieje... Przeżycie przez tukany 12 lat w niewoli jest rekordem, świadczącym o właściwej opiece i korzystnych dla tych egzotycznych ptaków warunkach w naszym ogrodzie. Na ogół bowiem tukany egzystują w niewoli rok, najwyżej — dwa lata.

Stosunkowo młodymi mieszkańcami Zoo, jak nas informuje **inż. Maria Szlenk** — są sójki amerykańskie, dar załogi statku „Moniuszko I".

Faworytem spośród skrzydlatej czeredy jest przybysz z Azji — **gwarek**, kuzyn naszych szpaków, gaduła, z talentem naśladujący rozmaite głosy ku uciesze pracowników ogrodu. Zimę ten oswojony już ptak spędza w klatce umieszczonej w biurze, pośród ludzi.

Stosunkowo niedawno, bo zaledwie parę lat temu oliwski ogród wzbogacił się o zabawne, miodoko mieszkańcy chłodnych stref klimatycznych pozostają na wybiegu czując się dobrze na śniegu i mrozie, pracownicy ogrodu nie mają mniej roboty, gdyż muszą jeszcze bardziej uważać na zdrowie swych podopiecznych, zwłaszcza tych nie przyzwyczajonych do ostrej zimy.

(t)

we **niedźwiadki — kinkażu** — z Ameryki i doczekał się już młodych. Zwierzątka te wielkości kota należą do rodziny szopowatych. Chwytny, umięśniony ogon pozwala im na wyczynianie rozmaitych akrobacji, ku uciesze patrzących.

Jak pies wiernie za swym opiekunem chodzi wsławiony przez Kiplinga **ichneumon**, rodem z Indii. Imponująco wygląda para tygrysów, która z siedmiomiesięcznych kocia ków przywiezionych do ogrodu wyrosła na wspaniałe, groźne drapieżniki, budzące respekt nawet za prętami klatek.

Mimo że w zimie wiele zwierząt trzeba chronić przed chłodem w zamkniętych pomieszczeniach, i tyl

Fot. W. Nieżywiński

Brak kwalifikowanych kadr i nie wykorzystana szansa szkolenia

Żyjemy w okresie rewolucji technicznej: wprowadzanie nowych maszyn i narzędzi, nowych procesów technologicznych warunkuje postęp techniczny w produkcji. Jednakże wiąże się z tym ściśle sprawa kwalifikacji kadry robotników przemysłowych. Chodzi tu zarówno o należyte wyuczenie zawodu, jak i ciągłe podnoszenie zdobytych kwalifikacji oraz — co jest także bardzo ważne — o opanowanie pokrewnych zawodów.

Pod tym względem w naszym uprzemysłowionym województwie jest jeszcze wiele do zrobienia. Przemysł kluczowy i terenowy, budownictwo, a nawet rzemiosło odczuwa niedobór wykwalifikowanej siły roboczej. Zatrudnianie osób tylko przyuczonych do zawodu nie zapewnia dostatecznie odpowiedniego zwiększenia wydajności pracy i wysokiej jakości wyrobów i usług. **Stąd sprawa kształcenia i dokształcania kadry urasta obecnie do problemu pierwszoplanowego.**

Powstaje pytanie, czy mamy możliwości kształcenia i dokształcania kadry? Na pewno tak. Przede wszystkim podstawowym źródłem wykwalifikowanej siły roboczej jest sieć zasadniczych szkół zawodowych. Jednak potrzeby przerastają możliwości tych szkół. Stąd konieczność szukania innych dróg w celu zarówno zwiększenia dopływu nowych kadr, jak i doskonalenia kwalifikacji osób już zatrudnionych. **Duże przedsiębiorstwa prowadzą szkolenie we własnym zakresie, mniejsze natomiast powinny korzystać z usług niezwykle przydatnej pod tym względem instytucji — Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku-Wrzeszczu.** Mogą korzystać, ale czy w dostatecznej mierze korzystają? Raczej nie. Potwierdzają to następujące dane.

Otóż w minionym roku na 380 kursach zakład przeszkolił ogółem 11,7 tys. osób. Z tej liczby dla przemysłu trójmiasta — 6,9 tys., a dla zakładów z terenu województwa — 4,7 tys. osób. Dla potrzeb wsi przeszkolono 3,3 tys. osób. Jeżeli jednak uwzględnimy, że z podanych liczb 4,4 tys. osób przeszkolono tylko w zakresie bihp., a 1,7 tys. przyuczono do zawodu, to nasuwa się wniosek, że na tej niwie coś nie jest w porządku.

Przy tym zwraca uwagę fakt, że tylko nieduża stosunkowo liczba przedsiębiorstw i instytucji zawarła w ub. roku umowy na szkolenie i doszkalanie kadry. **Nie kwapiły się do rozszerzenia współpracy z ZDZ „Eldom", Zjednoczenie Przemysłu Terenowego, WZGS, WZKR, prowadzące w mieście i na wsi usługi, do jakości których jest przecież tak wiele pretensji.** Niedostatecznie korzystały z usług ZDZ także przedsiębiorstwa przemysłowe, często utyskujące na kłopoty kadrowe. W efekcie zlecono prowadzenie tylko 125 kursów w trójmieście, pozostałe bowiem organizowano w powiatach. Najczęściej z usług zakładu korzystają stocznie remontowe i jachtowa, DZBM, Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków, GZPEC i „Społem".

A przecież zarówno w trójmieście jak i w powiatach ZDZ może zorganizować znacznie większą liczbę kursów, aby przeszkolić lub doszkolić prawie dwukrotnie więcej osób w różnych zawodach zwłaszcza „deficytowych", jak spawacze, dekarze, monterzy, elektrycy itp. Dzięki temu można by było lepiej wykorzystać kadrę oraz bazę szkoleniową zarówno własnych ośrodków, jak i zasadniczych szkół zawodowych, dość gęsto rozsianych na terenie województwa. Zdarzające się jeszcze pod tym względem kłopoty zakład na pewno potrafi pokonać. Niewątpliwie można i trzeba polepszyć tę organizację i jakość samego szkolenia, aby mniej osób szkolonych „odpadało" przy egzaminach.

Z drugiej jednak strony można pod adresem ZDZ wysunąć zarzut, iż nie dość szeroko informuje zakłady pracy i społeczeństwo o swej działalności, o możliwości zdobycia zawodu lub podniesienia kwalifikacji. Świadczy o tym np. fakt, że niemal połowa kursantów dowiedziała się o tym za pośrednictwem poczty pantoflowej — przez znajomych. **A przecież są różne, bardziej efektywne sposoby informowania społeczeństwa.**

Również organizacja społeczna, jak ZMS, ZMW, Liga Kobiet winny korzystać z usług ZDZ lub wskazywać na nie zainteresowanym.

W informatorze wydanym przez Zakład Doskonalenia Zawodowego widnieje napis — „ZDZ szkoli, dokształca, doskonali" — należy więc wykorzystać tę szansę.

Emil MARKIEWICZ

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

W sopockim klubie MPiK o g. 18 min. 30, odbędzie się spotkanie z woldenbergczykami w 25 rocznicę wyzwolenia z obozu.

W Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie o g. 19 w serii prelekcji na temat: „Przez lądy i morza" nastąpi spotkanie z kpt ż. w. Tadeuszem Drączkowskim.

Teatrzyk muzyki „Bemol" zaprasza na koncert w „karnawałowym rytmie" do klubu GTPS w Gdańsku o g. 18.

W klubie „Rudy Kot" o g. 18 wystąpi gościnnie zespół swobodnych form beatowych z Gliwic. Jutro zespół ten wystąpi w klubie Lastadia oraz w międzyspółdzielnianym klubie inwalidów we Wrzeszczu.

DZIŚ DO WEJHEROWA CO 45 MINUT...

W związku z robotami sieciowymi w godzinach 10 min. 50—14 pociągi elektryczne na odcinku Gdynia Gł. — Wejherowo będą kursować w odstępach około 45 minutowych.

CO PIĄTEK...

Prezydium DK FJN Gdańsk — Śródmieście informuje, że co piątek członkowie komitetu pełnią dyżury w godzinach 16—18 w siedzibie Prezydium DRN Gdańsk — Śródmieście, przy ul. Piwnej 36/39 II p., pokój 51.

NA OBOZY NARCIARSKIE

Zarząd Oddziału PTTK w Gdańsku informuje, że dysponuje dodatkowymi skierowaniami na obozy narciarskie jeszcze w lutym. Informacja: 31-13-43.

Po wielu godzinach trudnej roboty

TRUDNE godziny i dni przeżywali mieszkańcy bloków przy ul. Kamienna Grobla 5-7 w Gdańsku, kiedy to w ich mieszkaniach w niedzielę 25 stycznia br. zabrakło wody. Staliśmy się powiernikami ich trosk, bo z całym zaufaniem wielu zwracało się o pomoc do „Śmiało i szczerze". Podjęliśmy starania, utrzymywaliśmy stałe kontakty z naszymi czytelnikami, a także z DZBM Śródmieście i w szczególności z ADM nr 3, na której terenie rzecz się rozgrywała. Ubiegłej soboty o godz. 19 woda popłynęła wreszcie z kranów we wszystkich mieszkaniach przy Kamiennej Grobli 5-7.

Różne uwagi i pretensje zgłaszali nasi telefoniczni rozmówcy i redakcyjni goście, niewiele jednak osób chciało sobie zdać sprawę z **niezwykle ciężkiej i trudnej pracy, jakiej podjęli się ludzie z ekipy konserwatorów ADM nr 3.** Wystąpiły komplikacje „hydroforowo - studzienkowe". Pęknięcie przewodu wodociągowego o grubym przekroju trzeba było zlokalizować, to zaś oznaczało konieczność rozkuwania starych stropów i fundamentów. **Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku** bez zbytecznej, papierkowej pisaniny pospieszyło natychmiast z pomocą materiałową i sprzętem, wypożyczając m. in. niezbędną sprężarkę. Prace odbywały się na wolnym powietrzu, podczas kolejnego ataku silnych mrozów, powodujących natychmiastowe zamarzanie wody. Teren robót przedstawiał jedną wielką zmarzniętą skorupę, którą trzeba było rozkuwać kilofami i młotem pneumatycznym. Wiele godzin niezwykle trudnej i męczącej roboty każdego dnia wykonali na rzecz lokatorów bloków przy Kamiennej Grobli ofiarni pracownicy ADM nr 3, wśród których na szczególne uznanie zasłużyli **hydraulik Stefan Biela oraz murarz Grabowski.**

(sa)

Odwołany koncert

Dyrekcja Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku zawiadamia, że wskutek choroby **Wandy WIŁKOMIRSKIEJ** zapowiedziane koncerty TRIA WIŁKOMIRSKICH w Gdańsku i Malborku w dniach 4, 5, 6 lutego br. **odbędą się w innych terminach, które zostaną w odpowiednim czasie ogłoszone.**

Wielki bal małych przymorzan —

Na Przymorzu działa od kilku lat ognisko baletowe prowadzone przez Bronisława Prądzyńskiego, solistę baletu Opery Bałtyckiej. Ognisku temu patronuje TKKF i Rada Osiedla nr 2 wraz ze Szkołą Podstawową nr 25. Do ogniska tego uczęszcza obecnie 202 dzieci. Odpłatność wynosi 60 złotych od dziecka. Ta niewielka kwota wystarcza nie tylko na pokrycie kosztów zajęć baletowych, ale także i łyżwiarstwa figurowego oraz gimnastyki artystycznej. Ognisko jest bowiem dofinansowywane przez własny fundusz, jaki Rada Osiedla otrzymuje z 5-groszowych wpłat od każdego metra kwadratowego powierzchni mieszkań spółdzielczych oraz odsetków z nieterminowych opłat czynszowych.

Dzieci, które otrzymują w ognisku przygotowanie baletowe, umieją z wielką łatwością poruszać się nie tylko na lodowisku, z którego działające w pobliżu kluby sportowe wybierają najzdolniejsze talenty, ale także potrafią doskonale bawić się na tradycyjnych już w osiedlu balach karnawałowych, organizowanych przez ognisko baletowe. W tegorocznych 10 balach, które odbyły się w ub. sobotę i niedzielę, wzięło udział 2 tysiące dzieci.

Podczas jednego z niedzielnych balów, z których każdy trwał ok. 2 godzin, widzieliśmy dwie grupy dzieci z ogniska baletowego w pokazie gimnastyki artystycznej i występie choreograficznym. Dzieci wykazały dużą sprawność w demonstrowanych ćwiczeniach. Będą one brały w bieżącym roku udział w mistrzostwach Polski w gimnastyce artystycznej w klasie III. Popis grupy chłopców w tańcu tatarskim nie był debiutem. Chłopcy ci występowali już nieraz w Domu Społecznym na Przymorzu oraz tańczyli przed dziecięcą widownią na imprezach karnawałowych w różnych zakładach pracy.

W przyszłym roku ognisko baletowe jeszcze bardziej rozszerzy zakres swoich zajęć. W pobliżu Szkoły Podstawowej nr 25 przy ul. Lumumby powstanie kryty szkolny basen pływacki. Jesienią i wiosną, kiedy nieczynne będzie lodowisko, na basenie tym prowadzona będzie nauka pływania artystycznego. Dzieci uczęszczające na basen będą więc mogły doznawać większych przeżyć, aniżeli tylko przyjemności samego pływania. W sumie inicjatywy podejmowane przez ognisko dają nie tylko szerokie wykształcenie choreograficzne, ale i przyczyniają się do wszechstronnego wyrobienia fizycznego.

R. GOJŻEWSKI

W niedzielę karnawał na lodzie

Miejski Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku w Gdyni informuje, że w niedzielę na lodowisku własnym przy ul. Czołgistów organizuje **karnawał na lodzie.**

Program przewiduje imprezy w godz. 11 do 13 dla dzieci do lat 12, w godz. 14 do 16, dla młodzieży do lat 16 i w godz. 17 do 19 — powyżej lat 16.

W poszczególnych grupach odbędą się:

Korowod wszystkich uczestników, konkurs kostiumowy, konkursy zręcznościowe, pokazy humorystyczne i wspólna zabawa.

Na powyższą imprezę rozrywkową MOSTiW zaprasza serdecznie dzieci i młodzież Gdyni. (Dzieci do lat 10 przychodzą pod opieką osób starszych).

Dla uczestników imprezy przygotowano bufet z gorącymi napojami w sali gimnastycznej przy ul. Czołgistów.

Wstęp 2 zł. bez względu na wiek uczestnika. Osoby sprawujące opiekę nad dzieckiem wstępu nie płacą.

W wypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych impreza odbędzie się w następną niedzielę tj. 15 lutego.

Wymyślili w dawnych czasach

Nie można powiedzieć, by tegoroczna zima kogokolwiek znudziła. Co dzień prawie coś nowego, albo siarczysty mróz, albo nagła odwilż. Niespodzianki zimowej aury dokuczają szczególnie na ulicy, gdy musimy przechodzić chodnikami pokrytymi grubą warstwą nie zgarniętego śniegu, lub szklistym lodem, a od czasu do czasu tonąć w błotnistej mazi. Całe szczęście, że zima w tym roku kapryśna, jest na kogo zrzucić odpowiedzialność za wyjątkowy bałagan na chodnikach trójmiasta. Zawsze można powiedzieć, że piasek nie poskutkował bo był za duży mróz, albo, że szkoda było posypywać bo właśnie śnieg padał i czekało się aż przestanie... Pamiętamy dobrze jeden styczniowy dzień, w którym nagle zrobiła się odwilż i chodniki, podwórka, dojścia do domów zamieniły się w niebezpieczne dla przechodniów lodowiska. Chcielibyśmy wszyscy uniknąć podobnych przypadków, **toteż dziś, w jednym z dalszych dni z serii kaprysów zimy przypominamy dozorcom i administratorom obiektów mieszkalnych i innych, które znajdują się przy ulicach naszych trzech miast o obowiązku porządnego oczyszczania chodników oraz przejść prowadzących do domów, zakładów pracy, pawilonów sklepowych itp.**

A przy sposobności podajemy stary, wypróbowany przez naszych pradziadków sposób na zlodowaciały śnieg: **posypywanie popiołem.** Popiół świetnie zdaje egzamin właśnie przy rozmaitych temperaturach i jest znacznie lepszym „materiałem" w batalii ze skutkami zimy na chodnikach niż piasek a nawet mieszanki chemiczne.

Spróbujcie, czasem stary system też coś wart. (Jar.)

TO i OWO

ŚNIEG BĘDZIE JESZCZE PADAĆ...

Informowaliśmy już, że uczniowie sopockich szkół średnich zadeklarowali swojemu miastu pomoc w odśnieżaniu ulic. Młodzież oczyszczała chodniki nie tylko wokół własnych szkół. Była to inicjatywa całkowicie dobrowolna, wypływająca ze zrozumienia trudnej sytuacji i potrzeb.

Niestety, takiego zrozumienia nie przejawia wiele instytucji i zakładów w Sopocie i w Gdańsku. Chodniki, drogi, przejścia, za oczyszczanie których są odpowiedzialne, wyglądają często, jak niczyje...

Tak jest na przykład przed komisem przy ul. 20 Października w Sopocie. Wąski w tym miejscu chodnik przykryty jest warstwą nierównych grud śniegu, a tuż pod wystawą, przed którą zatrzymuje się masa ludzi — góra lodowa, na którą nie sposób się wdrapać. Pewnie, że wobec takiej przeszkody, najłatwiej zrezygnować z obejrzenia wystawy, ale w takim razie, po co ona jest?

Usunięcie tego śliskiego zwału teraz wymaga już kilofa ale przecież najpierw był to zwykły, sypki śnieg, którego nie usunięto w porę.

To tylko drobny przykład lekceważenia obowiązków. Na szą notatkę traktujemy więc, jako ciągle aktualny apel. Dziś, jutro może znowu zacz nie padać śnieg. Jak się orientujemy, wobec opornych władze komunalne Sopotu zaczną stosować sankcje.

(ad)

UROCZYSTE wręczenie „Złotej Kotwicy 69 r."...

...dla zespołu „Breakout" nastąpi w niedzielę 8 bm. w hali widowiskowej Stoczni Gdańskiej. Impreza odbędzie się trzykrotnie: o godz. 12, 15.30 i 19.

Warto przypomnieć oficjalne wyniki „Złotej Kotwicy Sopockiego Lata 1969":

Zespoły: 1. „Breakout"; 2. „Skaldowie", 3. „Czerwone Gitary", 4. „No To Co", 5. „ABC", 6. „Trubadurzy", 7. „Bizony", 8. „Dżamble", 9. „Alibabki", 10. „Niebiesko-Czarni".

Wokaliści: 1. Niemen, 2. Janczerski, 3. Krajewski, 4. Nalepa, 5. Zieliński, 6. Klenczon, 7. Borys, 8. Zaucha, 9. Lech, 10. Krawczyk.

Wokalistki: 1. Rodowicz, 2. Kubasińska, 3. Frąckowiak, 4. Rusowicz, 5. Sobczyk, 6. Land, 7. Borusiewicz, 8. Sipińska, 9. Litwin, 10. Dębicka.

Na niedzielnych koncertach w hali Stoczni Gdańskiej wraz z zespołem „Breakout" wystąpi jeden z najwybitniejszych muzyków jazzowych w Polsce — Włodzimierz Nahorny.

W pierwszej części zagra w stylu big-beatowym czołowa grupa wokalno-instrumentalna z CSRS pn. „Blue Effect". Śpiewać będzie jeden z piosenkarzy czechosłowackich — Sanne Grave.

Jako ciekawostkę podajemy, że nagrody dla laureatów — kotwice złote, srebrne i brązowe wykonał metaloplastyk z trójmiasta — **Włodzimierz Skóra.** Konferansjerkę poprowadzi Jan Świąć.

Bilety do nabycia w Orbicie i biurze WAIA w Sopocie, ul. Chopina 41, telefon 51-22-25 lub 51-01-15. Pozostałe bilety będzie można kupić w kasie na miejscu dwie godziny przed imprezą.

Teatry

GDAŃSK, Opera, „Otello", g. 19. **Teatr Wielki,** „Don Juan", g. 19. **SOPOT, Kameralny** — niecz. **GDYNIA, Muzyczny,** „Noc w San Francisco", godz. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad" — „Jarzębina czerwona", pol., od 14 l., g. 10, 12.30, 17.30, 20. **„Kameralne"**, „Obcy w domu", ang., od 18 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos"**, „Hugo i Józefina", szwedz., od 12 l., g. 16, 18, 20. **„Drukarz"** — „Sidła", ang., od 16 l., g. 17, 19. **„Piast"**, „Żółta łódź podwodna", ang., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Motława", „Strzelby Apaczów", **USA**, od 11 l., g. 15.45; **„Rozwód z miłości"**, węg., od 16 l., g. 18, 20. — **„Gedania"**, „Walizka z milionami", fr., od 14 l., godz. 16; „Bracia Karamazow", radz., od 16 lat, godzina 18. — **„Żak"**, „Kobieta owad", jap., od 18 lat, g. 15.45, 18, 20.15. **„Przyjaźń"**, „Żywy trup", radz., od 14 l., godz. 18. **WRZESZCZ „Znicz"**, „Obcy", wł., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Bajka"**, „Porwany przez mafię", wł., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Tramwajarz"**, „Między wrześniem a majem", pol., od 11 l., g. 16; „Wojna i pokój", IV s., radz., od 14 l., g. 18, 20. — **„Zawisza"**, „Ukryta forteca", jap., od 16 l., g. 17, 19. **NOWY PORT** „1 Maja" — „Zoltan Karpathy", węg., od 14 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Wyzwanie dla Robin Hooda", ang., od 11 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT „Polonia", „Kleopatra", USA, od 14 l., godz. 15.30, 19.

GDYNIA „Warszawa", „Kleopatra", USA, od 14 l., g. 9, 12.30, 16, 19.30. **„Neptun"** — „Dwieście mil do domu", USA, od 7 l., g. 16; „Dialog", węg., od 16 l., g. 18, 20. — **„Atlantic"**, „Kto zdobędzie puchar", ang., od 7 l., godz. 15.30; „Persona", szwedz., od 18 l., g. 17.45, 20. — **„Marynarz"**, „Winnetou i Apanaczi", jug., od 11 l., godz. 17, 19. **„Fala"**, „O jednego za wiele", fr., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Promień"**, „Małpia kuracja", USA, od 12 l., godz. 16, 18; „Wiryneja", radz., od 14 l., g. 20. **„Jagienka"**, „Cichy Don", II s., radz., od 16 l., g. 17, 19.15. — **„Mewa"** — „Zjazd rodzinny", węg., od 16 l., g. 19. **„Iskra"**, „Dziewczęta", radz., od 14 l., g. 18.

RUMIA „Aurora", „Topkapi", USA, od 16 l., g. 18, 20

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; WRZESZCZ — apt. nr 66, ul. Modzelewskiego 10; OLIWA — apt. nr 97, ul. Śląska 66-b; SOPOT — apt. nr 98, ul. Grunwaldzka 64; GDYNIA — apt. nr 11, skwer Kościuszki 22.

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ — GDAŃSK — apt. nr 88, aleja Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełni Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85 — jest CZYNNA CAŁĄ DOBĘ.

Radio

LOKALNE:

12.30 Ze szczecińskich koncertów, 13.20 Radiowy kurs rolniczy, 16.15 Sportowe rozmaitości, 16.30 Gdański koncert życzeń, 16.45 „Ręka", odc. powieści M. Szczepkowskiej — Gdańsk, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Muzyka rozrywkowa, 17.25 Szczecińskie popołudnie.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.40 Mięsopust, fragment powieści Jerzego Jana Stawińskiego, 14.05 Kapela włościańska Namysłowskiego, 14.25 Ballada jest dobra na wszystko, 14.15 Błękitna szatfeta, 15.00 Utwory Statkowskiego i Karłowicza, 15.00 Z muzyki chóralnej XX wieku, 19.00 Echa dnia, 19.15 Lekcja jęz. francuskiego, 19.31 Teatr PR Wybieramy premierę roku 69, 20,33 Gra kwartet warszawski, 20.42 Chwila poezji, 20.47 Wszystko o jednej piosence, 21.00 Kącik starej płyty, 21.20 Chwila prozy, 22.30 Noc i księżyc w melodii i piosence, 22.45 Gwiazdy dawnych scen operowych, 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 23.25 Tańczymy w zimową noc, 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet, 17.30 „Zielonooki potwór", 17.40 Między „Bobino" a „Olimpią", 18.00 Ekspresem przez świat, 18.20 Przebój za przebojem", 19.30 Ballada po polsku, 19.50 Świat zza kierownicy, 20.00 Reminiscencje muzyczne, 20.45 „Tylko tym mnie możesz uratować Giacinto", 21.10 Mój magnetofon z „myszką", 21.30 Kalejdoskop Posejdona, 21.50 Opera tygodnia — G. Verdi „Don Carlos", 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Salvatore Adamo, 22.15 Trzy kwadranse jazzu, 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Wallace Stevens, 23.05 Muzyka nocą, 23.45 Na dobranoc śpiewa Maria Farantouri.

Telewizja

10.00 Film z serii „Ścigany", 16.0 Dziennik TV, 16.50 Dla dzieci: „Pan Półka i Spółka", 17.20 Program filmowy, 17.35 Reklama w piosence, 17.50 Magazyn Medyczny, 18.20 Sylwetki X Muzy, Ryszard Pietruski, 18.45 „Nad Odrą i Bałtykiem", 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film z serii „Ścigany", 20.55 Światowid, 21.25 PKF, 21.35 „Klub szachistów", film prod. polskiej, 22.05 Dziennik TV.

PROGRAM OŚWIATOWY:

11.55 Fizyka (kl. VI) „Śladami Archimedesa", 14.25 i 22.25 Politechn. TV, Matematyka (kurs przyg.) Postęp geometryczny nieskończony, 15.00 i 23.00 Politechn. TV, Matematyka (kurs przyg.) Pojęcie potęgi, 22.25 Politechn. TV, Matematyka (kurs przyg.) Postęp geometryczny nieskończony, 23.00 Politechn. TV, Matematyka (kurs przyg.) Pojęcie potęgi.